

UCHWAŁA

Dnia 21 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Ewa Śliwa

w sprawie sędzi I. M.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 21 października 2020 r.,

zażalenia prokuratora Prokuratury Krajowej na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 29 stycznia 2019 roku, sygn. akt ASDo (...) niezezwalającego na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w O. I. M.,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę;**
- 2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

II DO 14/20

Wnioskiem z dnia 26 września 2018 roku Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wystąpił do Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) o podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędzi I. M. do odpowiedzialności karnej w zakresie czynu polegającego na tym, że: w okresie od 28 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku w O., pełniąc urząd sędziego

Sądu Rejonowego w O. oraz funkcję Przewodniczącej VIII Wydziału Krajowego Rejestru Sądowego nie dopełniła obowiązku wynikającego z art. 24 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym z dnia 20 sierpnia 1997 roku (t.jedn. Dz.U. z 2018 roku, poz. 986 z późn. zm.), w ten sposób, że bez uprzedniego zbadania podstaw faktycznych wykreślenia Przedsiębiorstwa Prywatnego „D.” sp. z o.o. z siedzibą w O. z rejestru RHB (Rejestr Handlowy dział B – uwaga SN) oraz dysponując pismem Sądu Rejonowego w B. z dnia 20 kwietnia 2015 roku o sygn. Dz. Kw (...) informującym o posługiwaniu się przez tę spółkę aktualnym odpisem z rejestru handlowego złożonym wraz z wnioskiem o wykreślenie ostrzeżenia egzekucji z nieruchomości pozostającej w wieczystym użytkowaniu spółki, nieumyślnie zaniechała przeprowadzenia procedury przymuszającej wobec Przedsiębiorstwa Prywatnego „D.” sp. z o.o., co skutkowało wykreśleniem spółki z rejestru RHB (Rejestr Handlowy dział B – uwaga SN) oraz nieodpłatnym przejęciem majątku spółki na rzecz Skarbu Państwa, na mocy decyzji Starosty B. z dnia 19 lipca 2016 roku o sygn. G.(...) wydanej na podstawie na art. 9 ust 2a,2b, 2i oraz 2j ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 1997 roku, Nr 121, poz. 770 z późn. zm.) stwierdzającej nabycie mienia spółki z dniem 1 stycznia 2016 roku z mocy prawa przez Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta O. jako wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiących działki nr (...)/21, (...)/39, (...)/48, (...)/49, (...)/9, (...)/7 położone w B., obręb P. oraz prawa własności budynku mieszkalnego położonego na w/w działce (...)/7, dla których Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą (...), czym działała na szkodę interesu publicznego przejawiającego się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz interesu prywatnego D. M. jedyne go udziałowca Przedsiębiorstwa Prywatnego „D.” sp. z o.o., wyrządzając pokrzywdzonej istotną szkodę, jak również istotną szkodę dla interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 3 kk.

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...), uchwałą z dnia 29 stycznia 2019 roku, sygn. akt ASDo (...), odmówił wyrażenia zgody na pociągnięcie sędzi I. M. do odpowiedzialności karnej. Kosztami postępowania obciążony został Skarb Państwa.

Prokurator Prokuratury Krajowej zaskarżył powyższą uchwałę w całości, na niekorzyść sędzi I. M. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. „obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 231 § 3 kk polegającą na niesłusznym i bezzasadnym uznaniu, że zachowanie sędziego I. M. polegające nieumyślnym zaniechaniu przeprowadzenia procedury przymuszającej wobec Przedsiębiorstwa Prywatnego „D.” Sp. z o.o., co skutkowało wykreśleniem spółki z rejestru RHB oraz nieodpłatnym przejęciem majątku spółki na rzecz Skarbu Państwa, na mocy decyzji Starosty B. z dnia 19 lipca 2016 roku wydanej na podstawie na art. 9 ust 2a, 2b, 2i oraz 2j ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 1997 roku, Nr 121, poz. 770 z późn. zm.) stwierdzającej nabycie mienia spółki z dniem 1 stycznia 2016 roku z mocy prawa przez Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta O. jako wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiących działki nr (...)/21, (...)/39, (...)/48, (...)/49, (...)/9, (...)/7 położonych w B., obręb P. oraz prawa własności budynku mieszkalnego położonego na w/w działce (...)/7, dla których Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą (...), nie nosiło znamion opisanych w treści przepisu art. 231 § 3 kk, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz jego prawidłowa ocena dostatecznie uzasadniają popełnienie przez sędziego I. M. przestępstwa z art. 231 § 3 kk,
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, mianowicie art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny zeznań K. T. i uznanie ich za nieprawdziwe, kiedy to logiczne i konsekwentne zeznania tego świadka, poparte zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, oceniane z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku przeciwnego i z całą pewnością nie mogą stanowić podstawy dla przyjętego przez Sąd *meriti* stanu faktycznego, będącego zarazem

dopowiedzeniem przez ów Sąd intencji i zamiarów w/w świadka, stanowiących z kolei konsekwencję dowolnej oceny dowodów,

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż K. T. miał wiedzę o konieczności złożenia wniosku o wpis spółki D. do rejestru przedsiębiorców jak również posiadał możliwość wypełnienia tego obowiązku, co z kolei skutkowało bezzasadną oceną dokonaną przez Sąd co do celowego i zamierzonego zwlekania z przerejestrowaniem spółki D.”.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 kpk wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędzi I. M. do odpowiedzialności karnej.

Odpowiedź na zażalenie wywiodła sędzia I. M., wnosząc o nieuwzględnienie zażalenia i orzeczenie przez Sąd Najwyższy o utrzymaniu w mocy zaskarżonej uchwały Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 29.01.2019 r., sygn. ASDo (...), w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie sędzi Sądu Rejonowego w O. I. M. do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie prokuratora było oczywiście bezzasadne.

W ocenie Sądu Najwyższego, przed przystąpieniem do uzasadnienia podjętej decyzji, konieczne jest odniesienie się do kwestii proceduralnych, związanych z przebiegiem postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że postępowania immunitetowego nie można utożsamiać z postępowaniem dyscyplinarnym. Jak zasadnie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 lipca 2019 r. „postępowanie o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest wyłącznie postępowaniem incydentalnym w ramach toczącego się postępowania przygotowawczego” (uchwała z dnia 23 lipca 2019 r., I DO 31/19, LEX nr 2729820; tak także uchwała

SN z dnia 25 czerwca 2019 r., I DO 21/19, OSNID 2020, nr 1, s. 105; uchwała SN z dnia 7 marca 2019 r., I DO 10/18, OSNID 2020, nr 2, poz. 2.1). Podkreślić przy tym należy, że postępowanie immunitetowe ma na celu ustalenie, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego (uchwała SN z 16 listopada 2016 r., SNO 38/16, LEX nr 2157283). W toku tego postępowania nie dochodzi zatem, choćby wpadkowo, do oceny zachowania sędziego z punktu widzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak ma to miejsce w toku postępowania dyscyplinarnego. Odmienne są zatem przede wszystkim cele porównywanych postępowań. Zgodnie z utrwalonym poglądem, postępowanie immunitetowe jest postępowaniem autonomicznym wobec postępowania dyscyplinarnego (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2009 r., sygn. akt I KZP 5/09, OSNKW 2009/7/51; zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt K 39/07, OTK 129/10/A/07).

Odnosząc się do kwestii prowadzenia postępowania na posiedzeniu niejawnym, nie zaś na rozprawie lub posiedzeniu jawnym, podkreślić należy, że do postępowania immunitetowego nie znajduje zastosowanie przepis art. 115 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Wynika to przede wszystkim z tego, że postępowanie o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nie jest postępowaniem dyscyplinarnym. Art. 115 § 1 wskazanej ustawy wprost stanowi, że sąd dyscyplinarny rozpoznaje sprawę dyscyplinarną na rozprawie, chyba że wystarczające jest rozpoznanie sprawy na posiedzeniu. Stąd niemożliwe jest odwołanie się w toku postępowania immunitetowego do normy wynikającej z tego przepisu. Co więcej, przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych nie regulują kwestii jawności postępowania o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, w związku z tym w tej materii odwołać się do przepisów k.p.k. Zatem kwestie proceduralne związane z postępowaniem immunitetowym uregulowane zostały w całości w ustawie Kodeks postępowania karnego. Przepis art. 95b k.p.k. statuuje zasadę tajności posiedzeń. Wyjątkowo jawnie odbywają się posiedzenia, co do których ustawa tak stanowi, albo co do których prezes sądu lub sąd zarządzi co do ich jawności. W niniejszym postępowaniu, nie doszło do

zmaterializowania żadnej z tych przesłanek. Zauważyć należy przede wszystkim, na co zwrócono już uwagę, że postępowanie immunitetowe jest niezbędną częścią postępowania karnego prowadzonego wobec sędziów czy prokuratorów. Odbywa się na etapie, w którym prokurator musi uzyskać zgodę sądu, aby przejść z fazy *in rem* postępowania karnego do fazy *in personam*. Od zgody sądu rozpoznającego wniosek o uchylenie immunitetu zależy możliwość postawienia sędziemu czy prokuratorowi zarzutu popełnienia czynu zabronionego.

W toku posiedzenia w dniu 21 października 2020 roku, na pytanie przewodniczącego, prokurator oświadczył, że postępowanie w przedmiocie zażalenia na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 29.01.2019 r., sygn. akt ASDo (...) odbywa się na posiedzeniu niejawnym. Wynika z tego zatem jednoznacznie, że wolą prokuratora, jako podmiotu prowadzącego postępowanie przygotowawcze było utrzymanie stanu niejawności postępowania. Zasadniczo do tak sformułowanego stanowiska prokuratora należy się przychylić w toku rozpoznawania zagadnienia jawności prowadzonego postępowania immunitetowego. Przemawia za tym przede wszystkim konieczność zapewnienia prawidłowości trwającego postępowania przygotowawczego, którego „gospodarzem” jest prokurator. W szczególności, w ocenie Sądu Najwyższego, należy podkreślić, że ujawnienie określonych danych może doprowadzić do uniemożliwienia skutecznego prowadzenia dalszych etapów postępowania karnego. Z punktu widzenia praw podmiotu wobec którego postępowanie immunitetowe jest prowadzone, zauważyć trzeba, że nawet w przypadku posiedzeń niejawnych, nie zachodzi obawa naruszenia prawa do obrony. Osoba wobec której prowadzone jest postępowanie w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej może ją bowiem realizować w formie materialnej i formalnej, to znaczy uprawniona jest do podejmowania samodzielnej obrony, a także korzystania z pomocy obrońcy.

Odniesć należy się także do postawionej przez obrońcę sędzię A. K. w toku posiedzenia tezy o niedopuszczalności zażalenia wywiedzionego przez prokuratora i złożonego przez nią wniosku o pozostawienie go bez rozpoznania. W ocenie Sadu Najwyższego, trzeba przypomnieć, że kwestie proceduralne związane z

postępowaniem immunitetowym, zważywszy na jego odrębność od postępowania dyscyplinarnego, uregulowane zostały w całości w ustawie Kodeks postępowania karnego. Postępowanie odwoławcze w odniesieniu do uchwał zapadłych w postępowaniu immunitetowym uregulowane jest zatem przepisami Działu IX Kodeksu postępowania karnego. Z tej przyczyny, do wymogów formalnych środka odwoławczego od uchwał podejmowanych w sprawach immunitetowych stosuje się przepisy Rozdziału 50 k.p.k., odnoszących się do zażalenia i sprzeciwu. Przepisem dotyczącym terminu do wniesienia zażalenia od uchwały wydanej w trybie art. 80 ustawy Prawo ustroju sądów powszechnych jest więc art. 460 k.p.k., z którego wynika, że zażalenie wnosi się w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia, a jeżeli ustawa nakazuje doręczenie postanowienia – od daty doręczenia. Przemawia za tym wykładnia systemowa. Odnieść w tym zakresie bowiem należy się także do sytuacji sędziów ukształtowanej w innych aktach prawnych. Przepis art. 55 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższy oraz przepisy art. 30 § 6 i 70 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych, jednoznacznie wskazują na 7 dniowy termin na zaskarżenia rozstrzygnięcia w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego. Na marginesie wskazać także należy, że tożsamą regulację zawarto w art. 135 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze.

Przechodząc do uzasadnienia podjętej uchwały, wskazać należy, że zgodnie z normatywną treścią art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych sędzia nie może być zatrzymany ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Z kolei w myśl przepisu art. 80 § 2c wskazanej ustawy, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa.

Tak ukształtowana procedura postępowania immunitetowego powoduje określone implikacje z punktu widzenia powinności spoczywających na sądzie dyscyplinarnym, tak pierwszej instancji, jak i sądzie odwoławczym. W postępowaniu o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nie dochodzi do przesądzenia faktu, że sędzia wobec którego toczy się postępowanie immunitetowe

popęłnił zarzucany mu przez prokuratora czyn, wypełniający znamiona czynu zabronionego stypizowanego w przepisach kodeksu karnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadnie wskazuje się, że „do zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wystarczające jest dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa, a nie przesądzenie, iż sędzia jest winny jego popełnienia. Wina może być bowiem ustalona jedynie przez sąd powszechny w postępowaniu karnym prowadzonym według reguł określonych w Kodeksie postępowania karnego” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt I DO 31/18). Rola sądu rozpoznającego sprawę w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego sprowadza się do oceny czy w określonym przypadku zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełniania czynu zabronionego.

Istotą postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego jest umożliwienie dalszego procesowania przez odpowiednie organy państwowe. Wyrażenie zgody nie prowadzi do zobligowania organu procesowego do postawienia sędziemu zarzutów, określonych w złożonym wniosku o uchylenie immunitetu. Może on bowiem, po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego stwierdzić, że zachowanie sędziego nie wypełnia znamion czynu zabronionego i tym samym umorzyć postępowanie. Takie stanowisko w przedmiocie istoty postępowania immunitetowego obecne jest także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2019 r., sygn. akt I DO 25/18; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt I DO 30/19; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2019 r., sygn. akt I DO 31/19).

W niniejszej sprawie, prokurator wniósł o uchylenie immunitetu sędzi I. M. z uwagi na możliwość popełnienia przez nią czynu zabronionego stypizowanego w art. 231 § 3 kk. Przepis ten stanowi o niedopełnieniu obowiązków przez funkcjonariusza publicznego. W niniejszej sprawie, czynność sprawcza sędzi I. M., w ocenie prokuratora, polegała na nieumyślnym zaniechaniu zainicjowania procedury przymuszającej określonej w art. 24 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, co doprowadziło do nieprawidłowego

wykreślenia Przedsiębiorstwa Prywatnego „D.” sp. z o.o. z siedzibą w O. z rejestru przedsiębiorców i w konsekwencji skutkowało utratą jej bytu prawnego i przejęciem przez Skarb Państwa majątku należącego do spółki. W konsekwencji, w ocenie prokuratora, powstała szkoda w interesie prywatnym, przejawiająca się utratą określonego prawa majątkowego, oraz w interesie publicznym, co argumentowane narażeniem na szwank wizerunku i zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Sądu Najwyższego, *ad casum*, fundamentalne znaczenie ma art. 24 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, który stanowi o postępowaniu przymuszającym. Celem tego postępowania jest zobligowanie podmiotu do podjęcia określonych działań, zmierzających do doprowadzenia danej pozycji Krajowego Rejestru Sądowego do stanu zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy lub do złożenia dokumentów, których złożenie jest obowiązkowe (Ł. Zamojski, *Przepisy przymuszające stosowane przez sąd rejestrowy zawarte w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym*, PPH 2006, nr 2, s. 40). Postępowanie to wszczyna się po zaistnieniu dwóch przesłanek. Po pierwsze, kiedy sąd rejestrowy stwierdzi, że upłynął ustawowy termin na dokonanie określonych czynności rejestrowych, a po wtóre podmiot obowiązany nie wystąpił z wnioskiem o dokonanie obowiązkowego wpisu w Rejestrze lub nie złożył do Rejestru wymaganych dokumentów. W literaturze przedmiotu zauważa się ponadto, że „nie jest dopuszczalne stosowanie środków przymuszających z art. 24 KRSU bazujących na przypuszczeniach sądu rejestrowego dotyczących wystąpienia zdarzeń aktualizujących obowiązek zgłoszeniowy nawet wtedy, gdy wynikają one z obserwacji dotychczas stosowanej praktyki podmiotu w zakresie składania wniosków o wpis” (K. Osajda, [w:] *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2020, Legalis).

Zasadnicze znaczenie ma także okoliczność, że Przedsiębiorstwo Prywatne „D.” Sp. z o.o. z siedzibą w O. uległo wykreśleniu z Rejestru Handlowego z uwagi na niewypełnienie obowiązków określonych w art. 9 ust. 2a ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym. Zgodnie z normatywnym brzmieniem tego przepisu, podmioty podlegające obowiązkowi wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego zgodnie z przepisami ustawy,

o której mowa w art. 1 (ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym), które były wpisane do rejestru sądowego na podstawie przepisów obowiązujących do dnia wejścia w życie tej ustawy i które do dnia 31 grudnia 2015 r. nie złożyły wniosku o wpis do rejestru, uznaje się za wykreślone z rejestru z dniem 1 stycznia 2016 r. W ust. 2b tego przepisu wskazano, że z dniem 1 stycznia 2016 r. Skarb Państwa nabywa nieodpłatnie z mocy prawa mienie tych podmiotów. Z wykładni tego przepisu wynika jednoznacznie, że obowiązek przerejestrowania spółki z Rejestru Handlowego do Krajowego Rejestru Sądowego spoczywał na podmiocie podlegającym obowiązkowi wpisu do rejestru.

W ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie pojawił się także problem odnoszący się do problematyki zastosowania ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym do podmiotów, które nie zostały wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego, ale figurowały we wcześniej funkcjonującym Rejestrze Handlowym. Istotną okoliczność stanowi także konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy do takich podmiotów istnieje obowiązek zastosowania postępowania przymuszającego, o którym stanowi art. 24 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. *Ad casum* Przedsiębiorstwo Prywatne „D.” Sp. z o.o. z siedzibą w O. wpisane bowiem było do Rejestru Handlowego. Ma to istotne znaczenie, z uwagi na obowiązki sądu w przedmiocie wszczęcia postępowania przymuszającego przed upływem terminu, o którym stanowi art. 9 ust. 2a ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym.

W tym zakresie, generalnie, art. 9a ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym, stanowi, że w stosunku do podmiotów wpisanych do dotychczasowych rejestrów, które nie zostały wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego, stosowanie trybu określonego w art. 24 ustawy, o której mowa w art. 1 (ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym - SN), nie jest obowiązkowe, jeżeli faktycznie zaprzestały działalności. W orzecznictwie wskazuje się, że „przepis art. 24 i n ustawy z 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczy stanów faktycznych powstałych w czasie obowiązywania ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym i został skierowany do podmiotów zobowiązanych

do wpisu do tego rejestru, podczas, gdy przepis art. 9 ust. 2a i 2b ustawy z 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczył sytuacji, w których podmioty wpisane do wcześniej funkcjonujących rejestrów nie dopełniły obowiązku przerejestrowania” (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt II SA/Rz 1276/17).

Odnosząc się do oceny zachowania sędzi I. M. konieczne jest wskazanie, że zgodnie z art. 24 ustawy z dnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym postępowanie przymuszające może zostać zainicjowane po zmaterializowaniu się dwóch przesłanek, to jest upływu terminu na dokonanie czynności rejestrowych oraz niedokonania określonych czynności przez podmiot do tego zobowiązany.

Jak zasadnie podniosła sędzia I. M. w odpowiedzi na zażalenie, nawet pomijając problematykę stosowania wobec Przedsiębiorstwo Prywatne „D.” Sp. z o.o. z siedzibą w O. art. 24 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, nie doszło do aktualizacji wskazanych w tej ustawie przesłanek zainicjowania postępowania przymuszającego. W ocenie Sądu Najwyższego stanowisko to należy podzielić. Przede wszystkim bowiem nie upłynął termin na dokonanie określonych czynności przez podmiot do tego zobowiązany. Nie można było zatem stwierdzić, że podmiot ten nie wykonał określonych czynności, do których był zobowiązany. Sąd rejestrowy, a tym samym sędzia I. M. nie miała zatem obowiązku wszcząć postępowania przymuszającego.

Należy zatem stwierdzić, że sędzia I. M. nie naruszyła, w ocenie Sądu Najwyższego, spoczywających na niej obowiązków wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, a tym samym, opierając się na zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym nie sposób stwierdzić, że zachodzi dostateczne uprawdopodobnienie popełnienia przez nią czynu określonego w art. 231 § 3 kk.

Co więcej, należy zdaniem Sądu Najwyższego wyraźnie zaznaczyć, że nawet gdyby słuszna była zaprezentowana przez wnioskodawcę interpretacja przepisów wymienionych we wniosku o pociągnięcie sędziego do

odpowiedzialności karnej, to zaniechanie sędziego nie stanowiłoby automatycznie przestępstwa z art. 231 k.k. Nie każde bowiem niedopełnienie obowiązków albo nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego oznacza popełnienie czynu zabronionego stypizowanego w art. 231 k.k. Konieczne jest działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. W tym aspekcie podkreślić należy także, że przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, które nie narażało interesu publicznego lub prywatnego na niebezpieczeństwo, może stanowić podstawę do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub służbowej funkcjonariusza publicznego (A. Lach [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2018, s. 1087).

W realiach niniejszej sprawy jednak – wobec poważnych rozbieżności interpretacyjnych związanych z przepisami wymienionymi we wniosku prokuratora, trudno mówić nawet o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego, która wymaga wszak „oczywistego” naruszenia przepisów prawa.

Zdaniem Sądu Najwyższego, sąd pierwszej instancji w prawidłowy sposób ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, spełniając tym samym kryteria określone w art. 7 kpk. Ocena ta przeprowadzona została z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Skarżący, w uzasadnieniu zarzutu wskazał, że nieprawidłowa ocena zeznań świadka K. T. w przedmiocie jego wiedzy i świadomości co do konieczności złożenia wniosku o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego doprowadziła sąd pierwszej instancji do przekonania, że to na K. T. ciąży odpowiedzialność za niezłożenie stosownego wniosku o przerejestrowanie spółki. W tym kontekście zasadnicze znaczenie ma treść przepisu art. 7 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym. Stanowi on bowiem, że podmiot podlegający obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców, zgodnie z przepisami ustawy, o której mowa w art. 1, wpisany do rejestru sądowego na podstawie przepisów obowiązujących do dnia wejścia w życie ustawy, jest obowiązany do złożenia wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców. Przepis art. 50 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym stosuje się odpowiednio. Z normy tej jednoznacznie wynika, że to na podmiocie, w

niniejszej sprawie na Przedsiębiorstwie Prywatnym „D.” Sp. z o.o. z siedzibą w O. spoczywał obowiązek złożenia określonego wniosku do sądu rejestrowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt II CSK 601/17; por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt I FSK 2080/15). W związku z tym należy zgodzić się z twierdzeniem Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...), że „aby nie doszło do wykreślenia tej Sp. z o.o. z rejestru spółek, przedstawiciel tej Sp. z o.o. powinien złożyć wniosek o wpisanie tej Sp. z o.o. do Krajowego Rejestru Sądowego”.

W ocenie Sądu Najwyższego sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał za niewiarygodne twierdzenia K. T., że nie miał on świadomości co do konieczności złożenia wniosku o przerejestrowanie spółki. Po pierwsze, świadczy o tym aktywność procesowa, którą podejmował on na gruncie innych postępowań dotyczących przedmiotowej spółki. Nie można zatem stwierdzić, że aktywnie funkcjonujący w przestrzeni prawnej podmiot nie ma wiedzy o fundamentalnych kwestiach związanych z funkcjonowaniem spółki w obrocie prawnym.

Należy przy tym zauważyć, biorąc pod uwagę aktywność procesową podmiotu, że w postanowieniu z dnia 28 lutego 2014 r. Sąd Najwyższy stwierdził, jednoznacznie, iż „zdolność sądowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wpisanej do rejestru sądowego, a nieprzerejestrowanej do Krajowego Rejestru Sądowego, obejmuje wyłącznie postępowanie o rejestrację spółki, a także postępowanie o zaspokojenie roszczeń spółki oraz przeciwko spółce (art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym - Dz.U. Nr 121, poz. 770 ze zm.)” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2014 r., sygn. akt IV CSK 365/13; tożsame stanowisko prezentowane jest w literaturze przedmiotu, m.in. K. Osajda, [w:] *Ustawa – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2020, Legalis). Wyrazem tego było między innymi to, że Przedsiębiorstwo Prywatne „D.” Sp. z o.o. z siedzibą w O. została wezwana, w innym postępowaniu, które z jej udziałem się toczyło, do uzupełnienia braków formalnych - poprzez dostarczenie dokumentu, że wnioskodawca jest

uprawniony do występowania w obrocie prawnym, tj. odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego. Na to wezwanie spółka zareagowała jedynie informacją, że dostarczyła odpis z Rejestru Handlowego, co skutkowało pozostawieniem wniosku bez rozpoznania. To wszystko przemawia za przyjęciem, że podmiot zobowiązany do wpisu powinien mieć świadomość ciążącego na nim obowiązku w zakresie dokonania przerejestrowania spółki. Przemawiają za tym przede wszystkim zasady doświadczenia życiowego, względy logiki i wskazania wiedzy.

Skarżący podniósł także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który jednak odnosił się do tych samych okoliczności, które próbowano wykazać podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2019 roku wyraźnie wskazał, że „w przypadku formułowania zarzutów obrazy prawa procesowego, a to art. 7 KPK oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, uchybieniem które będzie mieć charakter wiodący, pierwotny, będzie obraza wskazanego przepisu prawa procesowego, zaś błąd w ustaleniach faktycznych będzie mieć charakter wtórny, albowiem jest wynikiem naruszenia art. 7 KPK” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. akt II DSS 20/18). Mając w tym względzie wyżej podniesioną argumentację, zarzut ten okazał się nieuzasadniony.

Na zakończenie należy także odnieść się do zachowania uczestników postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi I. M.. W ocenie Sadu Najwyższego, składanie szeregu wniosków formalnych, których jedynym celem jest niedopuszczenie do rozpoznania sprawy jest praktyką wysoce naganną, nie zmierza bowiem do prawidłowego zabezpieczenia interesów klienta, lecz tworzy nieuzasadnioną obstrukcję procesową. Nie można także pominąć tego, że prawo do obrony nie oznacza uprawnienia do przewlekania trwającego postępowania. Trafnie zauważył to Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lutego 2004 r., stwierdzając, że „uprawnienia przysługujące oskarżonemu dla realizacji prawa do obrony nie mogą być nadużywane dla celów godzących w prawidłowy tok procesu karnego” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2004 r., III KK 282/03, LEX nr 84462).

Biorąc pod uwagę powyżej podniesione okoliczności Sąd Najwyższy uchwalił
jak na wstępie.